

Montaż słowno-muzyczny o tematyce profilaktycznej

„Tęczowy Motyl ”

Scenariusz o charakterze profilaktycznym

Z przeznaczeniem do wykorzystania w klasach gimnazjalnych

Cele przedstawienia:

1. Wspieranie osobowego rozwoju uczniów, jako najważniejszego czynnika chroniącego przed podejmowaniem zachowań ryzykownych.
2. Propagowanie wiedzy i zachowań abstynenckich wśród młodzieży.

Autor scenariusza: mgr Marzena Kliś

Muzyka: repertuar zespołu „ Dżem”.

Fragmenty „Pamiętników narkomanki”

Cytaty i myśli o uzależnieniach.

Twórczość własna

Scena 1. Odgłosy wiatru , smutne, szare drzewa, pochmurno. Pusta ulica, którą wolnym krokiem przechodzi narkomanka./piosenka „ Idąc pustą aleją” TSA /

- Idę , chyba jeszcze żyję , zresztą wszystko jedno.

Czuję chłód – jestem wielką pustką

Myśli i uczuć... wszystkiego.

/z ciemności wyłania się grupa duchów ze świecami/

Powtarzają: „ I w nas jest taka pustka 2x/

/Narkomanka siada na kamieniu pod drzewem/

„Ja już przegrałam, czuję to. Nawet gdy będę jeszcze długo żyła, to zawsze będę przegrana. Bo jestem nieuleczalnie chora, sama na siebie. Biorę nadal. Trochę mniejsze dawki. Taka mała karuzela. Wszystko na haju. Idę ulicą naćpana, myślę naćpana. Już nie umiem odróżnić swoich stanów /piosenka Dżemu w wykonaniu uczennicy / „Modlitwa III Pozwól mi” /

Scena 2.

Chór uczniów-duchów krąży między cmentarnymi alejkami./

„Tam gdzie zasypia rozum budzą się demony”

Uczeń 1

- Miałem 10 lat, kiedy kolega poczęstował mnie pierwszym kieliszkiem wódki, nie smakowała mi wtedy. Po trzecim poczułem jak odpływają smutki , byłem bezpieczny wśród starszych kumpli. Nie musiałem wracać do domu pełnego dymu i oparów alkoholowych. Paradoks- uciekając przed takim domem robiłem i zachowywałem się tak samo jak moi rodzice. Nie dożyłem dwudziestu lat. Teraz tu jest mój dom/Wskazuje na jeden z grobów./

Chór uczniów

„Tam gdzie zasypia rozum budzą się demony”

Uczeń 2

- Dobro, miłość, rodzina co one znaczą, gdzie je znaleźć?

Widziałem dziecko pobite przez pijanego ojca

Słyszałem krzyki i przerażone oczy kobiety- matki i żony.

Chór

„ Tam gdzie zasypia rozum budzą się demony”

Uczeń 3.

- Widziałam oczy dzieci tak smutne jak szaruga jesienna

Zgaszone pytaniami bez odpowiedzi

Serce pęka gdy tak patrzę na Ciebie smutnymi ,dorosłymi oczami

Chór

„ Tam gdzie zasypia rozum budzą się demony”

Uczeń 4

- Alkohol skrada się cicho i podstępnie to wyjątkowo inteligentny morderca, atakuje mózg, najważniejszy mechanizm naszego organizmu, rozbija szczęście w rodzinach.

- Pierwszy niewinny kieliszek w młodym mózgu wywołuje chęć napicia się kolejnego , potem następnego a potem..... jest już za późno.

Uczeń 1

- A właściwie dlaczego ludzie piją?

Narkomanka:

- Z bardzo wielu powodów. Nie radzą sobie z problemami, więc najlepiej je zagłuszyć, dlatego ja ćpam.

Uczeń 1

Nie można tego rozwiązać w gabinetach terapeutycznych?

Narkomanka

- Pewno można , ale trzeba mieć siłę w sobie, jakąś determinację, żeby chcieć skorzystać z pomocy lekarza.

Narkomanka

- jakie tu zimno!

Uczeń1

- Nie tak jak było w moim domu.

Uczeń 2

- Opowiedz o tym, jeśli chcesz.

Uczeń 1

- Kiedy żyłem miałem rodzinę, ale ojciec pił tak dużo , że w końcu zapomniał kim jest- dla mnie stał się bestią , pastwiąca się nad matką i rodzeństwem.
- Czy to ma związek z tym , że nie żyjesz?

Uczeń 3

- Opowiedz co się wydarzyło.

Uczeń 1

- Miałem 16 lat kiedy zapamiętałem ostatnie wydarzenia. Wróciłem po szkole do domu. Było podejrzanie cicho, wiecie taka cisza przed burzą. Chciałem zjeść coś i zabrać się do lekcji, gdy nagle pijany ojciec wbiegł do mieszkania , piekł się i wyzywając matkę brata i mnie. Rzucił się na nią , brat uciekł do siebie, a ja próbowałem go przytrzymać. Trochę szamotaliśmy się , okno było otwarte na oścież wypadłem , to już wszystko , jestem teraz tutaj zawieszony w próżni, między dwoma światami.

Uczeń 1

Minęło tyle lat, a ja ciągle pamiętam tamto wydarzenie. Życie u boku ojca alkoholika było bardzo smutne. Nie czuliśmy się bezpieczni. A najgorsza była bezradność mojej matki i brata i moja , nie potrafiliśmy pomóc sobie i ojcu.

Narkomanka:

- Dzisiaj jest wiele instytucji do których można się zgłosić po pomoc. Często dzieci kiedy widzą bezradność rodziców, same potrafią zgłosić problem . Choćby w szkole pedagogowi , to taki mały, ale pierwszy krok.

Uczeń 3

- Najważniejsze to nie zostać samemu w takiej trudnej sytuacji.

Uczeń 4 A Twój ojciec wyleczył się z tej choroby?

Uczeń 1

- Nie

- Doprowadził matkę do obłądu. Brat kiedy tylko skończył szkołę, wyjechał za granicę , zerwał całkowicie kontakt z rodziną, a ojciec ... cóż nie chciał się leczyć.

Któregoś wieczoru, upoił się do tego stopnia że serce nie wytrzymało.

Narkomanka

- Bardzo smutna historia. Nie chcę tak skończyć. Nie chcę do was dołączyć , mam jeszcze tyle do zrobienia. Każdy dzień jest cudem.

Uczeń 5

Podobne niebezpieczeństwo niosą narkotyki.

Chór

„Tam gdzie zasypia rozum budzą się demony”.

/Piosenka w wykonaniu uczennicy „Sen o Wiktorii”/

Uczeń 1

Kolorowe wizje po narkotykach to wizje nierealnego , chorego świata który powoli zabija - Twoje Życie !

Scena 3

/Narkomanka idzie powoli, zatrzymuje się- siada na kamieniu./

- Codziennie tkwię zamknięta w swoim pokoju, leżę w łóżku i patrzę w sufit. Zupełnie nie wiem co się ze mną dzieje. Nie rozumiem tego. Czasami coś zjem, myję się i tak leże. Nie chcę, nie chcę niczego. Niech wszyscy zostawią mnie w spokoju. Chcę być sama zupełnie sama.

Uczeń 3

„Samotność nie jest naszym przeznaczeniem, a samych siebie poznajemy tylko wtedy, kiedy możemy się przejrzeć w oczach innych ludzi”

Narkomanka / Pochyla się i zrywa stokrotkę, prowadzi monolog/

-Jestem takim malutkim kwiatkiem, wyrwanym z obojętności, wsadzonym w skałę. Nie wiem co mnie jeszcze czeka. Może zniszczy mnie ulewny deszcz , a może uschnę wypalona żarem słońca?

/Utwór „Życie choć piękne, tak kruche jest”- Dżem/

Uczeń 4

-Jest tyle innych pięknych rzeczy na świecie , które porywają , zachwycają, łapią za serce urzekając swoim pięknem. Nie potrzebujesz sztucznych wrażeń, wyciągnij rękę po cudownie świeże- morskie, lub górskie powietrze.

Uczeń 5

-Wracaj do żywych ludzi , ciesz się każdym porankiem, zrób to dla nas

Uczeń 4

-Ciesz się życiem za nas , gdyby tylko można było zawrócić czas/ wzdycha/

-Za nas czasem zapal świeczkę./ Piosenka Dżemu „ Zapal świeczkę za tych których zabrał czas”/Dziewczyna tańczy z duchami /

Scena 4

/ Zapalają się światła , słychać głośny, radosny śmiech -wbiega grupa śmiejących się rówieśników dziewczyny –chwyatają ją za rękę i biegną w drugą stronę/

Uczennica

-Tak niewiele trzeba żeby wyciągnąć rękę ku Słońcu . Poczuć jego ciepło na twarzy. Uwolnić smutek z serca- jak tęczowego motyla , który potrafi na swoich skrzydłach unieść troski i zmartwienia. Nie jesteś sama , Twoje problemy są ważne dla nas, Twoich rodziców , nauczycieli i tych którzy Cię kochają. Powierz je nam , pozwól się poprowadzić , nie ukrywaj swojego bólu, mów o nim, pozbywaj się go każdego dnia. Idź jasną, prostą drogą, kieruj się sercem i zrób w nim miejsce dla miłości.

Piosenka w wykonaniu uczennic „ Żyj z całych sił i uśmiechaj się do ludzi...”